

# PROGRAM MECZOWY

POGOŃ SIEDLCE - RUCH CHORZÓW · NR 1/2026 · CENA 5 ZŁ





# POWRÓT WYCHOWANKA

Pogoń Siedlce dokonała zimą trzech transferów zewnętrznych. Najgłośniejszym z nich był, bez cienia wątpliwości, powrót wychowanka Macieja Rosolka.

Rosołek urodził się 2 września 2001 roku w Siedlcach. Jako kilkuletnie dziecko rozpoczął treningi w Pogoni. Niemal od pierwszego treningu wyróżniał się na tle kolegów z rocznika.

– Trudno się gra, ale wychodzi jakoś. Trener krzyczy na nas po meczach, ale udaje nam się – mówił 10-letni Rosołek w programie TVP Sport zmontowanym przy okazji II Turnieju Orlika.



– Uderzenie z obu nóg, proste podbicie, duża klasa. To jest chłopak na duże granie w piłkę – twierdził wówczas Przemysław Anusiewicz, jego ówczesny trener.

Czas pokazał, że Rosołek właściwie wykorzystał drzemiący w nim talent. Jako nastolatek zamienił akademię Pogoni na akademię Legii Warszawa. W stołecznym klubie doznał debiutu w Ekstraklasie, wywalczył dwa mistrzostwa Polski, strzelił pierwsze gole. Wychowanek Pogoni w jednym z wywiadów twierdził, że najwięcej zawdzięcza Aleksandarowi Vukoviciowi.

– Trener Vuković dał mi najwięcej. Od niego dostałem szansę trenowania i bycia w pierwszym zespole. Miałem także możliwość występów w meczach pierwszej drużyny. Traktuję trenera Vukovicia jako osobę, której w większości zawdzięczam to, co do tej pory osiągnąłem na seniorskim poziomie. To dla mnie taka podwójna motywacja. Nie wiadomo w jakim byłbym teraz miejscu, gdyby nie otrzymana szansa. Chłopaki czasami żartują sobie, że jestem takim żołnierzem trenera Vukovicia. Jak mam być szczerzy, to chyba możemy tak powiedzieć – mówił Rosołek w marcu 2022 roku.

Seniorska kariera Rosołka nie ułożyła się jednak tak jak niektórzy mu wróżyli. W Legii nie stał się piłkarzem pierwszego wyboru, a spora część kibiców robiła z niego kozła ofiarnego niepowodzeń.

– W wielu przypadkach powinienem zagrać lepiej, ale jak już miałem dobre momenty, to nie do końca były one wykorzystywane w stu procentach przez legijne otoczenie. Czasami miałem wrażenie, że chciano mnie wrzucić na głęboką wodę. Jeżeli się utopię to trudno, jeżeli nie, to będzie fajnie. Nie było przy tym wielkiej pomocy. Dlatego też z czasem trochę mnie to męczyło. Kiedy zaczynałem nabierać flow, zyskiwać pewności siebie, to były mi podcinane skrzydła. Z różnych powodów, bo nie chcę, aby to zabrzmiało, że ktoś to robił celowo. Raz się zmienił trener, potem zagrałem trzy dobre mecze w pierwszym składzie i znowu wyładowałem na ławce. Znowu moja pewność siebie została ucinana –

## SPONSOR GENERALNY



## SPONSORZY GŁÓWNI



przyznawał siedlczanin na łamach TVP Sport w sierpniu 2024 roku.

Rosołek już wtedy pożegnał się z Legią. Jego kolejnym klubem w Ekstraklasie był Piast Gliwice. W barwach śląskiego klubu strzelił cztery gole w 32 meczach. Latem 2025 roku Rosołek zamienił Piast na GKS Katowice. Pobyt w klubie z Bukowej okazał się sporym rozczarowaniem. Zimą 2026 roku wychowanek Pogoni zaliczył sentymentalny powrót do klubu, w którym wszystko się zaczęło.

– Wróciłem do Pogoni po kilkunastu latach. Za młodu chodziłem na mecze, podawałem piłki takim piłkarzom jak wciąż grający Czarek Demianiuk. Chcę prezentować jak najwyższą formę. Nie stawiam sobie wielkich indywidualnych celów, chcę po prostu grać jak najlepiej i pomagać drużynie – powiedział Rosołek tuż po transferze.



## SPONSOR GENERALNY



## SPONSORZY GŁÓWNI



# KADRA

## BRAMKARZE

1. Jakub TOMKIEL (19.02.05, 190/87, 0/0)
57. Jakub LEMANOWICZ (27.03.99, 190/80, 34/-38)

## OBROŃCY

2. Krystian MIŚ (12.04.96, 182/76, 115/7)
3. Bartosz DEMBEK (03.01.06, 191/87, 16/1)
4. Przemysław MISIAK (29.08.03, 187/73, 98/7)
6. Marcin FLIS (10.02.94, 185/75, 31/16)
14. Damian JAKUBIK (25.03.90, 183/77, 32/1)
26. Michał KOŁODZIEJSKI (09.05.93, 184/80, 6/0)
31. Ernest DZIĘCIOŁ (11.02.98, 184/79, 116/4)
72. Sebastian SZCZYTNIWSKI (19.03.03, 183/70, 0/0)

## POMOCNICY

7. Damian SZUPRYTOWSKI (25.06.89, 172/60, 102/7)
10. Miłosz DRĄG (27.07.01, 186/77, 49/3)
11. Maciej FAMULAK (18.11.99, 182/76, 32/2)

16. Bartłomiej POCZOBUT (11.07.93, 180/77, 1/0)
19. Olaf KOZŁOWSKI (19.05.05, 187/78, 3/0)
27. Jakub ZBRÓG (25.07.07, 178/61, 13/0)
28. Bartosz BORKOWSKI (25.02.07, 174/60, 0/0)
41. Dawid PAKULSKI (23.07.98, 179/70, 6/0)
47. Bolesław ŚWIERCZEWSKI (16.05.07, 186/78, 0/0)
71. Krzysztof DANIELEWICZ (26.07.91, 182/75, 41/6)
77. Daniel PIK (20.07.00, 177/74, 32/4)
95. Nikodem ZIELONKA (17.08.04, 184/72, 30/0)

## NAPASTNICY

9. Alan RYBAK (01.12.06, 185/75, 9/0)
13. Karol PODLIŃSKI (06.11.97, 194/90, 42/13)
22. Patryk KLIMEK (28.08.06, 188/81, 0/0)
29. Jarosław NIEZGODA (15.03.95, 185/73, 3/0)
39. Maciej ROSOŁEK (02.09.01, 183/77, 1/0)
56. Cezary DEMIANIUK (17.10.92, 180/86, 263/44)

*Kolejka: numer, imię i nazwisko, data urodzenia, wzrost/waga, liczba meczów ligowych w Pogoni/liczba goli ligowych w Pogoni.*

# WIOSENNY ROZKŁAD JAZDY

## 22 kolejka (22 lutego, g. 17:30):

Polonia Bytom – Pogoń Siedlce

## 23 kolejka (27 lutego, g. 18:00):

Pogoń Siedlce – Górnik Łęczna

## 24 kolejka (6 marca, g. 18:00):

Puszcza Niepolomice – Pogoń Siedlce

## 25 kolejka (13-16 marca):

Pogoń Siedlce – Znicz Pruszków

## 26 kolejka (20-23 marca):

Pogoń Siedlce – Chrobry Głogów

## 27 kolejka (3-6 kwietnia):

Śląsk Wrocław – Pogoń Siedlce

## 28 kolejka (10-13 kwietnia):

Pogoń Siedlce – GKS Tychy

## 29 kolejka (17-20 kwietnia):

Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Pogoń Siedlce

## 30 kolejka (24-27 kwietnia):

Pogoń Siedlce – Miedź Legnica

## 31 kolejka (1-4 maja):

ŁKS Łódź – Pogoń Siedlce

## 32 kolejka (8-11 maja):

Pogoń Siedlce – Stal Rzeszów

## 33 kolejka (15-18 maja):

Pogoń Siedlce – Stal Mielec

## 34 kolejka (23-24 maja):

Wisła Kraków – Pogoń Siedlce

SPONSOR GENERALNY



SPONSORZY GŁÓWNI

# POGOŃ MA NOWEGO PREZESA

**Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Członków Miejskiego Klubu Piłkarskiego Pogoń Siedlce dokonało wyboru nowego prezesa. Został nim Łukasz Firus.**

W skład zarządu Pogoni weszli prezes Łukasz Firus, wiceprezes Kamil Otton, skarbnik Mariusz Gruda, sekretarz Jacek Kałuża oraz członkowie zarządu: Damian Soszyński, Marcin Walczuk i Mariusz Peptoński.

Ustalono również skład komisji rewizyjnej: przewodniczący Krzysztof Dębiński, sekretarz Adam Sabiniak oraz członek Michał Chromiński.

– Z Pogonią się utożsamiam. Przeszedłem w niej przez wszystkie możliwe szczeble piłkarskiego rozwoju, zaczynając jako dzieciak, który dopiero uczył się tego sportu, a kończąc jako senior reprezentujący pierwszą drużynę. Później, od samego początku istnienia MKP Pogoń Siedlce, czyli od 2008 roku, zacząłem pracę w klubie jako pracownik administracyjny. Byłem kierownikiem, później dyrektorem. Teraz dostąpiłem zaszczytu zostania prezesem, co jest ogromną radością, ale mam też pełną świadomość, na co się piszę – mówił nowy prezes w wywiadzie, którego udzielił „Tygodnikowi Siedleckiemu”.

Nowy prezes wypowiedział się też na temat poprzedników i nadziei na przyszłość Pogoni.

– Mam nadzieję, że wszystko co najgorsze jest już za nami, choć niektóre sytuacje do tej pory odbijają się czkawką. Wystarczy tych czarnych kart w historii klubu. Chcę jednak podkreślić, że bardzo cenię poprzednich prezesów i ludzi działających na rzecz Pogoni. Wierzę, że podejmowali decyzje, jakie uznawali za najlepsze dla klubu. Łatwo oceniać z perspektywy czasu. Jestem przekonany, że każdy dawał z siebie tyle, ile potrafił, a nikomu nie brakowało dobrej woli – zakończył Firus.

## SPONSOR GENERALNY



## SPONSORZY GŁÓWNI





**SPONSOR GENERALNY**



**SPONSORZY GŁÓWNI**



**WIOSNA 2026**





# ŚLĄSKIE PRZEŁAMANIE

**Pogoń Siedlce zanotowała pierwszą wygraną w sezonie 2025-26 w meczu z Ruchem Chorzów na Stadionie Śląskim.**

Druga minuta meczu przyniosła okazję dla gospodarzy. Daniel Szczepan groźnie główkował na bramkę Pogoni, ale nie trafił w światło bramki. Kilka minut później znów głową próbowali pokonać Jakuba Lemanowicza piłkarze Ruchu. Tym razem uderzał Nikodem Leśniak-Paduch i znów zabrakło dokładności. W 20 minucie zaatakowali siedlczanie. Cezary Demianiuk przejął piłkę, dograł do Krystiana Miśa, który dośrodkowaniem szukał Karola Podlińskiego. Piłka trafiła jednak pod nogi Demianiuka, który strzałem nie zdołał umieścić piłki w siatce. Dwie minuty potem piłka znalazła się już w siatce. Podliński skutecznie wykończył akcję stałym fragmentem gry wykonywanym przez Damiana Szuprytowskiego. Piłka trafiła do Macieja Famulaka, jego strzał odbił Jakub Bielecki, nieskutecznie próbował dobić Ernest Dzieciół, a do siatki futbolówkę skierował Podliński. W 29 minucie centrę z rzutu rożnego zamykał Bartosz Dembek, który uderzył niecelnie. 37 minuta to popis kapitana Pogoni. Szuprytowski otrzymał piłkę na prawym skrzydle i z daleka przelobował Bieleckiego, podwyższając prowadzenie biało-niebieskich.

W 54 minucie Podliński był blisko skompletowania dubletu. Otrzymał piłkę z prawej strony od Famulaka, jednak nie trafił w światło bramki. Kilkanaście minut później Ruch mógł odpowiedzieć kontaktowym trafieniem, ale po centrze z prawej strony Shuma Nagamatsu nie potrafił z bliskiej odległości pokonać Lemanowicza. 82 minuta przyniosła uderzenie z dystansu Szymona Szymańskiego, po którym piłka obila poprzeczkę bramki Pogoni. Ruch przeważał w końcówce spotkania, jednak nie potrafił pokonać świetnie dysponowanej defensywy drużyny Adama Nociña.

08.08.25, 18:00 – Stadion Śląski (Chorzów)

**Betclis 1 Liga: Ruch Chorzów – Pogoń Siedlce 0:2 (0:2)**

**Bramki:** Karol Podliński 22, Damian Szuprytowski 37.

**Pogoń:** 57. Jakub Lemanowicz – 14. Damian Jakubik, 3. Bartosz Dembek, 6. Marcin Flis, 2. Krystian Miś – 11. Maciej Famulak (84, 77. Daniel Pik), 31. Ernest Dzieciół (87, 23. Krzysztof Danielewicz), 10. Miłosz Drag, 7. Damian Szuprytowski, 56. Cezary Demianiuk (71, 95. Nikodem Zielonka) – 13. Karol Podliński.

**Żółte kartki:** Mohamed Mezghrani 59 – Marcin Flis 45+3, Miłosz Drag 59, Damian Jakubik 75.

**Sędzia:** Piotr Idzik (Poznań).

**Widzów:** 10153.

SPONSOR GENERALNY



SPONSORZY GŁÓWNI



# WIOSENNY ROZRUCH

**Pierwszym rywalem Pogoni Siedlce w 2026 roku w meczu domowym będzie Ruch Chorzów.**

Ruch to żywa historia polskiej piłki. Klub mający już ponad 105 lat ma się czym pochwalić. Aż czternaście razy Niebiescy świętowali mistrzostwo Polski, sześciokrotnie Ruch był wicemistrzem, trzy razy chorzowianie celebrowali zdobycie Pucharu Polski. Jeżeli chodzi o europejskie sukcesy to klub z eRką w herbie był ćwierćfinalistą Pucharu Europy 1974-75, ćwierćfinalistą Pucharu UEFA 1973-74 oraz finalistą Pucharu Intertoto 1998. Przez dekady w barwach Ruchu grali znakomici piłkarze na czele z Ernestem Wilimowskim, Gerardem Cieślikiem i Krzysztofem Warzychą.

Na ławce Ruchu również zasiadało wiele legend. Obecnie za wyniki Niebieskich odpowiada Waldemar Fornalik, który większość życia piłkarskiego poświęcił klubowi z Chorzowa. 62-letni trener w przeszłości był selekcjonerem reprezentacji Polski. Aktualną kadencję w Ruchu zaczął od domowego meczu z Pogonią – przegranego 0:2.

Po 20 kolejkach Ruch ma na koncie 31 punktów. Drużyna Fornalika traci tylko trzy punkty do wicelidera z Bytomią, więc wciąż może celować w bezpośredni awans. Ścisłk w tabeli jest jednak niesamowity. Chorzowianie muszą regularnie punktować, aby zachować miejsce w ścisłej ligowej czołówce.

To będzie 10 mecz we wspólnej historii Pogoni i Ruchu. Trzy razy wygrywali siedlczanie, cztery razy był remis, a dwukrotnie górq byli Niebiescy. W bramkach jest 15:9 na korzyść Pogoni.

## Zimowe transfery Ruchu

**Przybyli:** Jakub Domagała (Ruch II Chorzów), Jakub Jendryka (Unia Skierniewice).

**Odeszli:** Tomasz Bała (Widzew II Łódź), Jakub Sobeczko (Stal Stalowa Wola), Maciej Żurawski (Sandecja Nowy Sącz).



Fot. Ruch Chorzów

### SPONSOR GENERALNY



### SPONSORZY GŁÓWNI



# AMBITNE MARZENIA MŁODZIEŻY

Rocznik 2010 Pogoni Siedlce może być wyznacznikiem dla wielu. Drużyna dowodzona przez Piotra Krupę i Tomasza Ilińskiego dzielnie sobie radzi w Ekstralidze i marzy o historycznym awansie do CLJ.

Wygranym meczem z MKS Piaseczno w połowie listopada zakończył się sezon Ekstraligi dla Pogoni Siedlce (rocznik 2010). Młodzi siedlczanie byli bezkompromisowi – wygrali osiem spotkań i ponieśli sześć porażek. Pogoń finiszowała na trzeciej lokacie.

Od półtora roku w codziennej pracy Piotra Krupę wspiera Tomasz Iliński, były piłkarz Pogoni, grający w jej barwach w pierwszej dekadzie XXI wieku.



– Moja rozłąka z piłką była długa, ale finalnie udało się płynnie przejść z grania do trenowania. Zaliczyłem dwa kursy – UEFA C i UEFA B – i zacząłem pracę z młodzieżą. Wiele doświadczeń nadających się do przekazania dalej można wyciągnąć z kariery, a raczej przygody piłkarskiej. Najważniejsza jest jednak forma przekazu – przyznał Iliński.

Przerwę w pracy spowodowaną sprawami zawodowo-prywatnymi miał też Krupa.

– Pierwszym prowadzonym przeze mnie rocznikiem był rocznik 1993, później łączony 1993-94. Trenowało w nim – i gra do tej pory – wielu świetnych zawodników. Sprawy zawodowo-rodzinne doprowadziły do tego, że musiałem odpocząć od zawodu trenera. Przerwa była konieczna. Pomogła mi ona w złapaniu perspektywy, ale też w odpowiednim przygotowaniu się do wymagającej pracy, bo taka jest praca z młodzieżą. Poza warsztatem szkoleniowym liczą się kompetencje miękkie. Staramy się przekazać naszym zawodnikom zarówno dużo wiedzy piłkarskiej, jak i życiowej. Chcemy być dla nich pomocni na każdym kroku. Do piłki wróciłem z wielkim głodem, ale i równie dużą chęcią nauki. Współpraca z kilkoma trenerami, których poznałem po drodze – Damianem Soszyńskim, Damianem Guzkim, Piotrem Grzebieliszewskim i Adrianem Świdorskim – rozwinęła mnie. Każdy z nich miał również swój wkład w to, że ten rocznik 2010 wygląda tak jak wygląda – powiedział Krupa.

Trener Krupa musi radzić sobie z jednym z piłkarzy nie tylko na treningach, ale także w domowych pieleszach. Chodzi o Alana Krupę. Zbieżność nazwisk nieprzypadkowa.

– Myślę, że posiadanie syna w drużynie utrudnia zadanie. Trzeba do tego podejść mądrze, ponieważ trzeba rozgraniczyć pracę trenerską z relacjami ojciec-syn. Od samego początku uzgodniliśmy z Alanem, że będzie otrzymywał na treningach tyle samych wskazówek, co inni zawodnicy. Funkcjonuje to dobrze. Z perspektywy kolegów nie wiem czy ma lepiej, czy gorzej. Fakt jest taki, że musi pracować tak samo jak wszyscy inni – przyznał Krupa.

Jak zbudowana została Pogoń z rocznika 2010, ten swoisty dream team regionu siedleckiego? W kadrze dowodzonej przez Krupę i Ilińskiego są piłkarze m.in. z Sokołowa Podlaskiego, Węgrowa, Łukowa i spod Garwolina.

– Od samego początku w roczniku 2010 nie brakowało piłkarzy o dużych umiejętnościach, chętnych do

SPONSOR GENERALNY



SPONSORZY GŁÓWNI



pracy i rozwoju. Po awansie z ligi okręgowej do Ekstraligi zanotowaliśmy duży przeskok pod względem poziomu piłkarskiego. Niezbędne stało się pozyskanie piłkarzy o odpowiednio wysokich umiejętnościach, aby zespół był w stanie podjąć walkę z takimi drużynami jak Legia Warszawa, Polonia Warszawa, Wisła Płock czy Znicz Pruszków.

O tym jak gra się w juniorach Pogoni i piłkarskich marzeniach opowiedzieli Maciej Zdanowski i Jakub Świniński, podstawowi piłkarze w roczniku 2010.

– Zaczęliśmy grać w wieku 6 lat. Razem z Kubą jesteśmy w Pogoni praktycznie od początku. Gra nam się bardzo dobrze, rywalizujemy w mocnej lidze. Gram na środku obrony. Moim marzeniem jest gra w pierwszej drużynie Pogoni, a idolem Bartosz Dembek, podoba mi się sposób jego gry. Jeżeli chodzi o światową piłkę to zawsze imponował mi Sergio Ramos – powiedział Maciej Zdanowski.

– Trener dobrze nas przygotowuje do rywalizacji w lidze. Atmosfera w drużynie jest super. Gram na prawym skrzydle. Moim marzeniem jest to, aby zagrać na siedleckim stadionie w barwach pierwszej drużyny Pogoni. Chcę pokonywać kolejne szczeble aż do I ligi. Moim piłkarskim idolem jest Cristiano Ronaldo – przyznał Jakub Świniński.

Wraz z awansem Pogoni do Ekstraligi przyszedł czas trudnych pożegnań z niektórymi zawodnikami. Pomimo żalu i docenienia pracy przez nich włożonej trzeba było podjąć decyzję z myślą nie tylko o drużynie, ale i o poszczególnych piłkarzach. W pewnym momencie procesu treningowego najważniejsze staje się optymalne przygotowanie zawodnika do rywalizacji seniorskiej. Po drodze może pojawić się jeszcze wyzwanie uznawane przez niektórych za mrzonkę. Czy więc awans Pogoni do Centralnej Ligi Juniorów jest możliwy?

– Biorąc pod uwagę jak wyglądaliśmy w poprzednim sezonie i jakich postępów dokonywaliśmy to awans do CLJ należy umieścić w strefie marzeń. Chcielibyśmy, żeby to jednak był cel dla naszej drużyny, a nie jedynie marzenie. Już dzisiaj możemy zaciekle rywalizować z Polonią Warszawa czy Escolą Varsovia. Są kwestie, które mamy do poprawy, ale nie brakuje nam motywacji, aby do tego doprowadzić. Życzymy sobie, żeby walka o awans do CLJ była realnym celem, a nie marzeniem – odpowiedział Krupa.

Pierwsza drużyna Pogoni nie przygotowywała się do rundy wiosennej w Turcji. Tymczasem uczynili to juniorzy. Zimą 2026 roku nad Bosforem była 70-osobowa grupa zawodników z roczników 2010, 2011, 2012, 2013 i 2014.

– To oczywiście, że wyjazd rocznika do Turcji to wysiłek finansowy dla rodziców, ale to, co dostajemy w zamian wynagradza wszystko. Na zgrupowaniu mamy wszystko na najwyższym poziomie – od stanu boisk, przez klasę sparingpartnerów, aż po formy spędzania czasu po treningach. Od zawodników czuję energię do pracy i widać, że jest im to potrzebne – powiedział Krupa.

– W Turcji spędzaliśmy razem praktycznie 24 godziny na dobę. Budujemy nie tylko formę, ale i więzi między członkami drużyny. W trakcie mojej kariery grałem w zagranicznych turniejach za młodu, a teraz jako trener latam do Turcji. Warto tam spędzić zimę, bo można tam wykonać kawał dobrej pracy, a to jest najważniejsze – dodał Iliński.

Juniorzy pod wieloma względami funkcjonują więc jak seniorzy. Powrót drużyny Krupy i Ilińskiego do ekstraligowych zmagani nastąpi w połowie marca.

*Artykuł ukazał się na portalu SportSiedlce.pl*

SPONSOR GENERALNY



SPONSORZY GŁÓWNI





# DAMIAN JAKUBIK



SPONSOR GENERALNY



SPONSORZY GŁÓWNI



# BARTŁOMIEJ POCZOBUT

## 1. Strzelić hat tricka czy zaliczyć trzy asysty?

Strzelić hat tricka.

## 2. Wspinaczka górską czy relaks na plaży?

Relaks na plaży.

## 3. Wygrana 1:0 po zaciętym meczu czy 5:0 bez większego wysiłku?

5:0 bez większego wysiłku.

## 4. Spać długo w wolny dzień czy wstać wcześniej i być aktywnym?

Spać długo.

## 5. Samodzielne wykończenie akcji czy zagranie do partnera z drużyny?

Zagranie do partnera z drużyny.

## 6. Podróżowanie samolotem czy samochodem?

Samolotem.

## 7. Długi kontrakt czy częste zmiany klubów dla nowych wyzwania?

Długi kontrakt.

## 8. Wielka sława czy mała popularność?

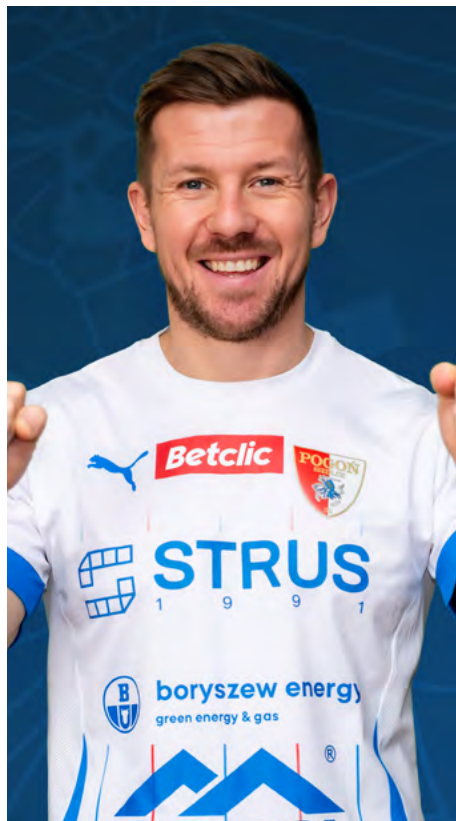
Mała popularność.

## 9. Ubiór sportowy czy ubiór elegancki?

Elegancki ubiór.

## 10. Grając na mojej pozycji, największym wyzwaniem jest...

...regulacja tempem gry naszego zespołu.



**Imię i nazwisko:** Bartłomiej Poczobut

**Pozycja:** środkowy pomocnik

**Data urodzenia:** 11 lipca 1993 r.

**Wzrost / waga:** 180 cm / 77 kg

**Przebieg kariery:** Bałtyk Koszalin, Gwardia Koszalin, Błękitni Stargard, Bytovia Bytów, GKS Katowice, Widzew Łódź, Stal Rzeszów, Puszcza Niepołomice, Polonia Warszawa, Pogoń Siedlce

### SPONSOR GENERALNY



### SPONSORZY GŁÓWNI



# SPONSORZY

## SPONSOR GENERALNY



## SPONSORZY GŁÓWNI



## SPONSOR TECHNICZNY



## SPONSORZY



## SPONSOR TYTULARNY AKADEMII PIŁKARSKIEJ MKP POGOŃ



## SPONSORZY AKADEMII PIŁKARSKIEJ MKP POGOŃ



## PARTNERZY



## PATRONAT MEDIALNY



**REDAKCJA:**  
**POGOŃ MEDIA TEAM**